

Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/96744,Niemcy-Watykan-i-Europa-w-czasach-Edyty-Stein.html>

07.05.2024, 09:21

Niemcy, Watykan i Europa w czasach Edyty Stein

1 maja 1987 r. Jan Paweł II beatyfikował Edytę Stein, niemiecką filozof żydowskiego pochodzenia - karmelitankę, która przyjęła zakonne imię Teresa Benedykta od Krzyża, zamordowaną w niemieckim obozie koncentracyjnym KL Auschwitz.

„W ostatnich tygodniach ciągle zastanawiam się, czy nie mogłabym czegoś uczynić w kwestii żydowskiej. W końcu zaplanowałam, żeby pojechać do Rzymu i prosić Ojca Świętego [Piusa XI] o encyklikę” – odnotowała w swoich zapiskach w kwietniu 1933 r., w czasie gdy w Niemczech dochodziło do głębokich przeobrażeń politycznych i społecznych.

Urodziła się 12 października 1891 r. we Wrocławiu. „Jestem obywatelką pruską i Żydówką” – napisała kiedyś. 1 stycznia 1922 r. w Bad Bergzabern przyjęła chrzest w Kościele rzymskokatolickim. W tym czasie była już doktorem filozofii i wykładowcą. Nie zabiegając o rozgłos stała się znana w środowisku filozofów i teologów, m.in. za sprawą przekładu listów i pamiętników kard. Johna Henry’ego Newmana, traktatu św. Tomasza z Akwinu oraz wystąpienia, wygłoszonego w Salzburgu w 1930 r. na walnym zebraniu Katolickiego Stowarzyszenia Akademickiego, gdzie przemawiała jako jedyna kobieta.



Edyta Stein (1891-1942)

Z wielką obawą obserwowała zmiany zachodzące w Niemczech. Upadek Republiki Weimarskiej i powstanie III Rzeszy. 30 stycznia 1933 r. Adolf Hitler został kanclerzem, a na początku marca Narodowosocjalistyczna Niemiecka Partia Robotników (NSDAP) zdobyła ponad 40 proc. głosów, uzyskując 288 z 647 miejsc w Reichstagu. Ten miesiąc okazał się przełomowy. W trzeciej dekadzie marca większością głosów przyjęto ustawę o nadzwyczajnych pełnomocnictwach. Rząd mógł wydawać rozporządzenia z mocą ustawy.

W Niemczech zakończyła się demokracja, a rozpoczęła dyktatura.

W tym czasie zaczął też funkcjonować pierwszy obóz koncentracyjny w Dachau. 1 kwietnia 1933 r. niemieccy naziści zorganizowali w kraju jednodniowy bojkot wszystkich firm, których właścicielami byli Żydzi, a kilka dni później wprowadzili rasistowskie „prawo do przywracania profesjonalnych usług cywilnych”.

„Uzyskane z Rzymu informacje uświadomiły mi, że nie miałabym żadnych szans na prywatną audiencję u Ojca Świętego... Zrezygnowałam więc z podróży i swoją prośbę wyraziłam pisemnie. Wiem, że mój list został przekazany Ojcu Świętemu zapieczętowany; jakiś czas po tym otrzymałam też jego błogosławieństwo dla mnie i moich krewnych. Nic innego nie nastąpiło” – odnotowała Edyta Stein. Na jej oczach, dzień po dniu, Niemcy zmieniały się nie do poznania.

W lipcu 1933 r. przyjęto „prawo o sterylizacji” (przymusowo sterylizowano osoby obciążone chorobami dziedzicznymi), pozbawiono niemieckiego obywatelstwa imigrantów żydowskich z Polski, rozwiązano większość organizacji żydowskich, a ich mienie skonfiskowano. Równocześnie rząd niemiecki podpisał w Rzymie konkordat.

Represje nie ominęły Edyty Stein. Zakazano jej pracy nauczycielskiej. Jako docent w Niemieckim Instytucie Pedagogiki Naukowej w Münster pozostawała „w dyspozycji”. „W tym semestrze nie mogę prowadzić wykładów [...]. Chwilowo otrzymam jeszcze uposażenie, bo z moją pracą naukową wiąże się nadzieja, że przysłuży się ona sprawie kat[olickiej]. W powrót do pracy dydaktycznej w Instytucie jednak nie wierzę ani w ogóle w możliwość takiej pracy w Niemczech” – napisała 7 maja 1933 r. w liście do znajomej.

W tych okolicznościach Edyta Stein odkryła na nowo swoje powołanie i 15 października 1933 r. zrealizowała pragnienie, które nosiła w sobie od dnia chrztu. W Kolonii-Lindenthal wstąpiła do zakonu karmelitanek bosych. W kolejnym roku odbyły się jej obłóczyny. Przyjęła imię Teresa Benedykta od Krzyża. Cztery lata później złożyła śluby wieczyste. „Przedtem jednak zaszło pewne wydarzenie. Było to krótko przed głosowaniem 10 kwietnia. Każdy wiedział, że od dawna nie istnieje ścisła tajemnica wyborów, głosowanie na »nie« może mieć złe skutki, a wynik prawdopodobnie i tak jest manipulowany. Wtedy w gronie sióstr pada uwaga, że wobec tego wszystko jedno, jak się głosuje. Te słowa wyprowadzają z równowagi Edytę Stein. Płonąc oburzeniem, jakiego nie znano u niej w klasztorze, wyjaśnia, że za żadną cenę nie wolno dopuścić nawet najmniejszej akceptacji systemu przeciwnemu Chrystusowi” – opisała Maria Amata Neyer OCD.

Wkrótce po tzw. nocy kryształowej, w czasie której doszło do zorganizowanego przez NSDAP pogromu Żydów w Niemczech, 31 grudnia 1938 r. Edyta Stein opuściła Kolonię i przeniosła się do klasztoru w neutralnej Holandii. Dzięki staraniom Edyty, w kolejnym roku do Echt przybyła jej siostra, Róża Stein. Jednak i tam w 1940 r. dotarli Niemcy. Rozpoczęły się prześladowania Żydów. Przeciwno deportacjom i terrorowi zaprotestowali biskupi holenderscy. Odpowiedzią były aresztowania katolików pochodzenia żydowskiego.

3 sierpnia 1942 r. gestapo weszło do klasztoru z żądaniem wezwania na rozmowę sióstr Stein. W rozmównicy oznajmili im, że są aresztowane. Opuszczając klasztor w Echt, Edyta powiedziała do Róży: „Chodź, idziemy za nasz naród!”

Edyta Stein została zabita w Brzezince (KL Auschwitz), prawdopodobnie 9 sierpnia 1942 r. Jan Paweł II beatyfikował ją 1 maja 1987 r. w Kolonii, a 11 października 1998 r. kanonizowana w Watykanie.

Tekst Roksana Szczypta-Szczęch